

ŚWIADOMOŚĆ RELIGIJNA WYZNAWCÓW KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE

1. Założenia metodologiczne. Liczebność wyznawców Kościoła prawosławnego w woj. Białostockim.

Celem opracowania jest przedstawienie świadomości religijnej mieszkańców wyznania prawosławnego byłego województwa białostockiego. Temat jest bardzo szeroki, ponieważ obejmuje przede wszystkim religijność mieszkańców, ale także inne wartości, postawy, wzory zachowań pozostające w dającym się określić związku z wyznaniem. Wobec tego temat wymaga doprecyzowania lub przynajmniej bliższego wyjaśnienia.

W literaturze funkcjonuje wiele definicji religijności¹. Kiedy używamy pojęcia religijność, zwykle mierzymy do przeniesienia twierdzeń teoretycznych do praktycznych znaczeń, jakie religii nadają jednostki i grupy społeczne oraz z tym związanych postaw, wzorów zachowań lub konkretnych działań społecznych. Zdaniem I. Borowik religijność zawiera się w następujących obszarach (wymiarach): doświadczeniowy (uczucia, emocje, nawiązanie kontaktu z istotą boską), ideologiczny (przekonania religijne), intelektualny (wiedza religijna), rytualny (praktyki religijne: obrzęd, modlitwa, post...), konsekwencyjny (świeckie skutki przekonań religijnych, postawy i zachowania wynika-

¹ Por. E. Ciupak, *Religijność młodego Polaka*, KiW, Warszawa 1986; W. Piwowski, *Operacjonalizacja pojęcia „religijność”*, „Studia Socjologiczne” 1975 nr 4; W. Piwowski, *Religijność miejska w rejonie uprzemysłowionym*, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1977.

jące z wiary) oraz globalny stosunek do wiary.²

Badania, które prowadziłem dotychczas nad religijnością wyznawców prawosławia na Białostocczyźnie, w zasadzie dotyczyły jedynie dwóch wymiarów: globalnego stosunku do wiary oraz wymiaru konsekwencyjnego. W głównej mierze w badaniach traktowałem zmienną *wyznania* jako zmienną niezależną, a więc przyjmowałem deklaracje respondentów jako dane wyjściowe do interpretacji innych zmiennych, które traktowałem jako zmienne zależne, takie jak, *tożsamość społeczna*, *przynależność narodowa* (etniczna), *wieź społeczna*, w tym lokalna, regionalna narodowa i inne. W każdym badaniu na ogół stwierdzałem, że zmienna *wyznania* jest jedną z podstawowych zmiennych, jakie należy stosować w różnych badaniach nad świadomością społeczną, ponieważ treści religijne stanowią ważny, a często podstawowy składnik społecznej świadomości. Użyłem w tytule pracy świadomość religijna dlatego, że zamierzam wybiórczo przedstawić niektóre obszary wymiaru konsekwencyjnego religijności wyznawców prawosławia, odpowiedzieć na pytanie, jakie jest miejsce religii wśród innych kategorii społecznej świadomości oraz jaki jest związek (wpływ) wyznania prawosławnego z innymi elementami społecznej świadomości.

Świadomość religijna stanowi część świadomości społecznej. Najszerszą definicję świadomości społecznej spotkamy w dorobku W. Markiewicza. Według W. Markiewicza "świadomość społeczna oznacza całokształt czy zespół idei, wartości, postaw, poglądów, przekonań i opinii wspólnych dla całych grup społecznych [narodowych, klasowych, religijnych, zawodowych itp.] określających sposób myślenia danego społeczeństwa, zinstytucjonalizowanych i utrwalonych w historycznie ukształtowanych formach życia zbiorowego 5/. Z definicji wynika, że świadomość społeczna stanowi konglomerat wielorakich poglądów, postaw, opinii, które wzajemnie się zazębiają i przenikają. Świadomość religijna [przez analogię do świadomości społecznej] obejmuje całokształt idei, wartości, poglądów, przekonań, postaw i opinii o rzeczywistości pozaempirycznej, o relacji człowieka względem tej rzeczywistości oraz o wynikających z tego stosunku zadaniach, jakie ma człowiek do spełnienia w życiu doczesnym, właściwych po-

² I. Borowik, *Procesy instytucjonalizacji i prywatyzacji religii w powojennej Polsce*, UJ, Kraków 1997, s. 27-28.

szczególnym jednostkom, a także wspólnych dla całych grup społecznych i utrwalonych w różnych formach życia zbiorowego.

Przytoczona definicja świadomości religijnej sformułowana „per analogia” do definicji świadomości społecznej w moim przekonaniu spełnia przynajmniej kilka oczekiwań. Nie sprowadza kategorii świadomości religijnej jedynie do postaw ^{6/}, ale podkreśla, że w jej skład wchodzi także idee, wartości, poglądy i opinie. Następnie pozbawia kategorię wartościowania najczęściej stosowanego przy definiowaniu kategorii religii, którą określa się poprzez pozytywne nastawienia „człowieka do rzeczywistości pozaempirycznej (Boga)”³. Świadomość religijna, jaką próbuję zdefiniować w tym opracowaniu, może dotyczyć także tych, którzy mają mniej pozytywny stosunek lub nawet negują istnienie rzeczywistości pozaempirycznej. Jednakże religia w ich świadomości odgrywa ważne funkcje w życiu społecznym, przykładowo może stanowić substytut przynależności grupowej, wspólnotowej.

Świadomość religijna jest przede wszystkim fenomenem zbiorowości, grupy społecznej. Jednocześnie świadomość religijna może być stosowana jako kategoria wyrażająca subiektywny jednostkowy wymiar stosunku względem religii.

Świadomość religijna podobnie jak świadomość społeczna zmienia się, a więc rozwija się lub ulega procesom regresji. W związku z tym przy określaniu świadomości religijnej wyznawców Kościoła prawosławnego zasadne i ważne staje się określenie liczebności populacji prawosławnych w byłym województwie białostockim i w województwie podlaskim. Przedkładam przy okazji prośbę do Jego Eminencji Metropolity Warszawskiego i Calej Polski, aby wykorzystując swój autorytet spowodował, aby w sposób wiarygodny, zgodny z regułami poznania naukowego ustalono liczbę wyznawców Kościoła prawosławnego w Polsce. Takie działania byłyby w głębokim interesie Kościoła prawosławnego w Polsce. Dotychczas podawane liczby często są automatycznie przenoszone na wielkość poszczególnych mniejszości narodowych. Tymczasem świadomość religijna stała się wyraźnie autonomiczna względem świadomości narodowej. Nie może też być mie-

³ W. Piwowarski, *Religia i Kościół*, w: *Socjologia. Problemy podstawowe*, PWN, Warszawa 1991, s. 275.

szana ze świadomością religijną, a tym bardziej (co także nierzadko występuje – AS) z postawami politycznymi.

W warunkach Polski Ludowej, kiedy wszelkie procedury głosowania, wyborów, reprezentacji społecznych z założeń ideologicznych nie uwzględniały klucza religijnego, zagadnienie liczebności mniejszości religijnych pozostawało w sferze domysłów lub uproszczonych kalkulacji i wyliczeń. Formalnie stanowiło przeważnie tematykę zakazaną.

Obecnie udzielenie odpowiedzi na pytanie, jaka jest realna wielkość wyznawców Kościoła prawosławnego ma swoje zasadnicze znaczenie teoretyczne i praktyczne. Teoretycznie problem dotyczy ustalenia i przyjęcia przekonywujących teoretycznie i trafnych praktycznie kryteriów przynależności religijnej. W praktyce znajomość liczebności poszczególnych mniejszości religijnych spełnia wiele funkcji wewnętrznych i zewnętrznych tak dla mniejszości, jak i większości religijnych danego społeczeństwa.

Od czasów E. Durkheima wiadomo, że religia spełnia wręcz wzorcowe funkcje społeczne. Dotyczą one przede wszystkim funkcji integracyjnej, kontrolnej oraz regulowania zachowań jednostkowych i zbiorowych. Obecnie zasadniczo narasta potrzeba spełniania funkcji humanizacyjnej (działania o charakterze ogólnoludzkim) i opiekuńczej.

Duża liczebność daje poczucie dumy z przynależności grupowej, poczucie siły politycznej chociażby w trakcie mechanizmów i procesów wyborczych, stanowi ważną informację na temat stopnia reprezentacji mniejszości religijnych w organach władzy i administracji państwowej, stwarza pozytywne odniesienie wielu działań na rzecz mniejszości, stwarza obszar możliwości aktywności religijnej, społeczno-kulturalnej, a nawet politycznej wielu przedstawicielom mniejszości i inne.

Przed wszystkim na pograniczach, gdzie fenomen przynależności religijnej jest najbardziej trwały w porównaniu do innych rodzajów przynależności społecznej, gdzie przykładowo zjawiska autoidentyfikacji narodowej są bardzo wrażliwe na bieg zdarzeń w szerszym społeczeństwie większościowym, świadomość liczebności danej mniejszości religijnej stanowi ważne odniesienie w subiektywnie definiowanych procesach narastania lub ograniczania własnych autoidentyfikacji grupowych. Socjologowi wypada dodać, że upowszechnianie wiarygodnych danych na temat liczebności mniejszości religijnej mogą stanowić

ważny przyczynek do rzeczywistego kształtowania liczebności badanej mniejszości.

Próbę oszacowania wielkości uczynilem jedynie wobec mniejszości białoruskiej w województwie białostockim. Podstawą do oszacowań liczebności białoruskiej mniejszości w Polsce jest populacja wyznawców prawosławia.

W województwie białostockim (w granicach do końca 1998 roku-AS) zamieszkiwało ogółem około 286 tysięcy osób wyznania prawosławnego (40% ogółu mieszkańców) skupionych w 116 parafiach oraz 147 cerkwiach.⁴

W wydawnictwie sejmowym przedstawiającym bardzo skrupulatnie i obiektywnie stan mniejszości narodowych w Polsce wskazuje się na kłopoty z ustaleniem liczebności mniejszości białoruskiej. Między innymi stwierdza się, że „sami Białorusini podają różne liczby. Profesor Aleksander Barszczewski, honorowy Przewodniczący Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, podaje liczbę 300 tys. Tygodnik białoruski „Niwa” po wyborach samorządowych w 1990 r. przedstawił spis ludności białoruskiej Białostoczczyzny według wsi. Z wyliczeń tych wynika, że zamieszkuje ją około 206 tys. Białorusinów”⁵. Szacunkowe liczby, podawane w różnych opracowaniach naukowych, oscylują w granicach 250-300 tys.”⁶ Problem polega na tym, że nawet w dotychczasowych publikacjach naukowych o charakterze społecznym nie podejmuje się prób samodzielnego ustalenia danych liczbowych, a podaje się liczebność wymienianą przez innych przeważnie bez

⁴ G. Misiejuk, *Rodzina to małeńka cerkiew*, „Kurier Poranny” 1996, nr 4. W Roczniku Statystycznym województwa białostockiego (*Rocznik statystyczny województwa białostockiego*, WUS, Białystok 1994, s. 169) podano, że w województwie białostockim Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny liczy 340 tysięcy wiernych. Jeżeli do tej liczby dodamy ilość wiernych Kościoła Rzymskokatolickiego z diecezji białostockiej, to otrzymamy liczbę przewyższającą ogół mieszkańców województwa białostockiego. Warto podkreślić, że w granicach województwa białostockiego w części mieści się także diecezja w Drohiczynie licząca ogółem 93304 wiernych (Kościół Katolicki w Polsce 1918 - 1990, GUS, Warszawa 1991, s. 123). Z moich (szacunkowych) wyliczeń wynika, że w województwie białostockim liczba wiernych wyznania prawosławnego nie przekracza 250 000 mieszkańców.

⁵ V. Chryscinin, *Kolki nas?*, „Niwa” 27.08.1989

⁶ P. Kazanecki, *Mniejszość białoruska*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce*, B. Berdychowska (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1998, s. 178.

podania sposobów jej ustalania podtrzymując w ten sposób stereotypy wielkości mniejszości narodowych.⁷

2. Przynależność wyznaniowa i narodowa na pograniczu

Dotychczasowe badania socjologiczne wskazują na występowanie zasadniczych związków między przynależnością narodową i wyznaniową mieszkańców. Zwykle na pograniczu rola religii jako istotnego, a czasami podstawowego kryterium przynależności narodowej jest ważniejsza, aniżeli poza tym obszarem.

Na pograniczu relatywnie częściej występują trudności z autoidentyfikacją grupową. Wówczas przynależność religijna staje się podstawowym lub przynajmniej ważnym kryterium zaliczania siebie oraz określonych członków zbiorowości do kategorii „swoich” oraz wyodrębniania osób przynależnych do innych religii (wyznań) jako „obcych”.⁸

Podstawowe znaczenie religii jako kryterium przynależności etnicznej maleje w sytuacjach występowania podobnej przynależności religijnej wśród przedstawicieli dwóch lub więcej grup etnicznych. Obok malejącej roli religii może nastąpić tendencja do jej „unarodowienia”.

Rola religii jako kryterium przynależności i odrębności etnicznej na pograniczach wzrasta także wówczas, kiedy określone terytorium wraz z zamieszkującą je ludnością doświadczało włości politycznych form przynależności terytorialnej. Umacnia to przywiązanie do wartości lokalnych, wśród których podstawowe miejsce zajmuje religia.⁹

Przynależność polityczna była zmienną i niejasną. Kolejni przedstawiciele władzy na ogół nie tylko ustanawiali inne prawa, ale także nierzadko stosowali represje za kolaborację z organami poprzedniej władzy. W tej sytuacji przynależność religijna była trwałą, oczywistą i naturalną, pozwalala trwać w granicach „swojaków”.

⁷ Por. E. Czykwin, D. Misiejuk, *Dwujęzyczność i dwukulturowość w perspektywie psychopedagogicznej*, Trans Humana, Białystok 1998, s. 11; M. Sobecki, *Funkcja etniczno-kulturowa szkół mniejszości narodowych*, Trans Humana 1997, s. 19.

⁸⁸ A. Sadowski, *Narody wielkie i małe. Białorusini w Polsce*, Instytut Religioznawstwa, UJ, Kraków 1991, s. 31-40.

⁹ S. Ossowski, *Zagadnienia więzi regionalnej i narodowej na Śląsku Opolskim*, w: *Dziela*, t. 3, PWN, Warszawa 1967, s. 280.

Ranga religii na pograniczach wzrasta, kiedy kultura pogranicza staje się ofensywna, nastawiona na konfrontację, maleje zaś, kiedy pogranicze staje się miejscem współdziałania międzykulturowego.

Znaczenie religii na pograniczach wzrasta w warunkach rzeczywistego lub wyimaginowanego zagrożenia. Wszelkie znaczące przemiany polityczne w kraju w strefie pogranicza na ogół nakładają się na lokalne podziały i różnicowania doprowadzając do ich wyostrenia a czasami nawet i polaryzacji. Przykładowo na styku kulturowym katolicko-prawosławnym w wyborach prezydenckich z 19 listopada 1995 roku dwaj główni kandydaci na prezydenta uzyskali skrajnie odmienne wielkości wyborów.¹⁰ Zatem na pograniczu przynależność religijna wyznacza kierunki sympatii i antypatii politycznych, chociaż rzeczywiste przyczyny takiego właśnie rozkładu głosów wyborczych są bardziej złożone i wymagają bliższych badań.

Rola religii w zakresie tożsamości narodowej na pograniczach wzrasta, kiedy podziały religijne nakładają się na inne tworząc wówczas mocno spolaryzowany układ społeczno-kulturowy. Na pograniczu polsko-białoruskim w społecznej świadomości na podziały religijne selektywnie nakładają się podziały narodowościowe, stanowe i polityczne, chociaż realnie każda z wyróżnionych strukturalnych płaszczyzn podziału nie nakłada się na inną, jest w znacznym stopniu różna od poprzedniej.

Według J. Chałasińskiego pogranicze jest terenem, na którym koncentrują się ekspansywne dążenia narodowe i państwowe. Dlatego też „cała grupa wymaga od pogranicza bardziej aktywnego i ekspansywnego poczucia narodowego niż od mieszkańców centralnych części”¹¹. W tej sytuacji szczególne przywiązanie do religii służy umocnieniu tożsamości osobniczej, w tym szczególnie narodowej.

Utrzymujące się w społecznej świadomości związki między przynależnością religijną i narodową mają wpływ na charakter tożsamości osobniczej mieszkańców.

¹⁰ W gminie Czyże na A. Kwaśniewskiego oddano 98,19% ogółu głosów, zaś w sąsiedniej gminie Wyszki L. Wałęsa uzyskał 81,0 % ogółu oddanych głosów. Por. „Kurier Poranny” z dnia 01 12 95, nr 275.

¹¹ J. Chałasiński, *Antagonizm polsko-niemiecki w miejscowości "Kopalnia" na Górnym Śląsku*, Warszawa 1935, s. 73; cyt. za: A. Kłoskowska, *Otwarte i zamknięte postawy narodowe w sytuacji pogranicza*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1995, nr 3 s.19.

Tożsamość jest najszerszą kategorią służącą do opisu osobniczego poczucia samego siebie oraz siebie na tle innych. „Tożsamość stanowi część systemu osobniczego, który podtrzymuje ciągłość indywidualną poprzez wewnętrznie spójne tworzenie (organizację) informacji o sobie.”¹² Tożsamość jest kategorią odnoszoną do jednostki. W definicjach tożsamości podkreśla się, że jest to właściwość jednostki do łączenia, organizowania w wewnętrznie spójną całość wielu atrybutów składających się na członka jako istoty indywidualnej i społecznej.¹³

Tożsamość jest zjawiskiem zapewniającym większą lub mniejszą ciągłość kulturowego oblicza jednostki, a jednocześnie, ze względu na społeczny charakter, powodującym jego przemiany.

Wprawdzie w badaniach nad przynależnością etniczną spotyka się zamienne stosowanie kategorii tożsamości i identyfikacji, za A. Kłoskowską przyjmuję, że na tożsamość osobniczą składa się wiele rodzajów identyfikacji jednostki. „Identyfikacje (utożsamiania) odnoszą jednostkę do różnych elementów kultury intranarodowej i międzynarodowej”.¹⁴ Wobec tego w obrębie tożsamości osobniczej wyróżnić można m.in. autoidentyfikację narodową, językową, terytorialną, religijną, kontynentalną, ale także zawodową, wieku, płci i inne.

Odróżnienie kategorii tożsamości i identyfikacji umożliwia pokazanie miejsca danej identyfikacji w systemie tożsamości jednostki, a także określenie jej znaczenia względem innych.¹⁵

Praca została przygotowana przede wszystkim na podstawie badań socjologicznych przeprowadzonych w końcu 1994 roku na reprezentacyjnej próbie 1122 respondentów wschodniej części województwa białostockiego metodą wywiadów kwestionariuszowych. Badania dotyczyły tożsamości etniczno-kulturowej mieszkańców polsko-białoruskiego pogranicza. Celem badań było w szczególności ustalenie, jakie są podstawowe formy tożsamości etniczno-kulturowej mieszkańców w nowych warunkach społeczno-politycznych.

¹² *Ethnic Identity in Society*, ed. by Dashefsky Arnold, University of Connecticut College Publishing Company, Chicago 1976, s. 5.

¹³ (por.) A. Kłoskowska, *Tożsamość i identyfikacja narodowa w perspektywie historycznej i psychologicznej*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1992, nr 1, s. 138.

¹⁴ A. Kłoskowska, *Konwersja narodowa i narodowe kultury*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1992, nr 4, s. 12.

¹⁵ *Ibidem*, s. 12.

W prezentowanej pracy zamierzam na podstawie kilku wskaźników odpowiedzieć na pytanie, jakie jest miejsce identyfikacji religijnej w obrębie tożsamości osobniczej respondentów.

W badaniach poproszono respondentów o odpowiedź na pytanie: „Kim Pan(-i) jest przede wszystkim?” Pytanie miało charakter pół-otwarty, ale było zadawane tak, aby respondent początkowo sam udzielił odpowiedzi. Zadaniem ankietera było przyporządkowanie udzielonej odpowiedzi do umieszczonej kafeterii odpowiedzi. Dopiero kiedy respondent miał trudności, ankieter pomagał odczytując zawarte w kwestionariuszu typy odpowiedzi. Z informacji od ankieterów wynika, że stosunkowo często zmuszeni byli do odczytywania załączonej kafeterii odpowiedzi.

Tabela 1. Tożsamość religijna na tle innych form utożsamień osobniczych (%).

Lp	Kim Pan (-i) jest przede wszystkim?	Pogranicze					
		Polsko-białoruskie			Białorusko-polskie		
	Przynależność narod.	Polacy	Białoru	Ogółem	Polacy	Białoru	Ogółem
1	Człowiekiem	72,4	69,1	71,8	68,7	86,1	81,7
2	Chrześcijaninem (katolik, prawosł. itp.)	31,6	31,5	31,9	27,1	12,2	15,4
3	Polakiem (Białorusinem itp.)	27,3	16,4	25,7	18,7	11,1	11,8
4	Mężczyzną (kobietą)	22,0	17,6	22,4	32,3	22,2	24,0
5	Mieszkańcem ...	8,6	6,7	8,9	6,3	6,7	5,3
6	Europejczykiem	8,5	3,0	8,0	5,2	2,8	3,2
7	Inne ...	1,2	0,6	1,4	1,0	1,1	1,5

Uzyskane typy odpowiedzi pozwalają odpowiedzieć na pytanie, jak respondenci postrzegają siebie na tle szerszych zbiorowości w kategoriach ról społecznych, pozwalają wskazać hipotetyczne miejsce utożsamiania się religijnego na tle innych form utożsamień osobniczych (tabela 1).

Źródło: badania własne.

Najczęściej wybieraną formą odpowiedzi określającą tożsamość

osobniczą była -" jestem człowiekiem", a więc tożsamość ogólnoludzka. Inaczej mówiąc najczęściej wskazywano na identyfikację grupową zdecydowanie wykraczającą poza przynależność do innych występujących w danym środowisku form zbiorowości społeczno- kulturowych. Zdecydowanie rzadziej wskazywano na inne rodzaje identyfikacji grupowych.

Respondenci polsko-białoruskiego pogranicza w drugiej kolejności wskazywali na identyfikację religijną , następnie na identyfikację narodową oraz płci. Rzadko wskazywano na identyfikację terytorialną oraz na identyfikację kontynentalną.

Ankieterzy stwierdzali, że respondenci często mieli kłopoty z udzielaniem skrótowej odpowiedzi na tak złożone pytanie. Być może ważną rolę w wyborach odpowiedzi odegrała ich kolejność umieszczenia w kafeterii. Jednakże miejsce odpowiedzi nie mogło powodować tak krańcowo różnych wyborów między typem pierwszym i następnymi.

Na badanym obszarze dominuje identyfikacja ogólnoludzka, poczucie łączności z ludźmi bez względu na ich bliższe cechy osobnicze. Identyfikacja religijna oraz narodowa znajdują się na drugim subiektywnie niższym miejscu w hierarchii utożsamień osobniczych.

Nadrzędność wyborów łączności z innymi ludźmi bez względu na ich cechy osobnicze może być wyjaśniana przynajmniej w dwóch perspektywach. Odpowiedzi można potraktować jako wyraz dążenia respondentów do zamieszkania w świecie prostym i zrozumiałym , w którym funkcjonuje „oczywista” kultura, hierarchia, w którym zachowania społeczne są zgodne z powszechnie przyjętymi w społecznościach lokalnych regułami życia społecznego. Wyjaśnienie tego typu nawiązuje do utrzymujących się w społecznościach lokalnych określeń typu:” bądź człowiekiem”, co oznacza oczekiwanie zachowań stosownych do norm i wartości kultury lokalnej.

Nadrzędność wyborów łączności z innymi ludźmi może być także wskaźnikiem dążeń mieszkańców pogranicza do wyjścia z istniejących podziałów społecznych oraz popierania tych postaw identyfikacji, które nie dzielą, ale łączą. Charakterystyczne, że wielu respondentów zarówno wyznania prawosławnego, jak i katolickiego świadomie wybierało odpowiedzi typu ”jestem chrześcijaninem” celem podkreślenia poczu-

wania się do łączności religijnej z tymi, którzy według zobiektywizowanych kryteriów wyznaniowych traktowani są oddzielnie.

Zróznicowanie narodowe i religijne na szczeblu społeczności lokalnych jest wyraźnie mniejsze, niż całościowe różnice między narodami i kulturami. Na znaczenie odróżnienia „sąsiedztwa bezpośrednich kontaktów w regionach pogranicza etnicznego od sąsiedztwa kultur” zwróciła uwagę m. in. A. Kłoskowska. „Kultury narodowe jako korelaty całych dużych społeczności, rozporządzających także odrębną organizacją państwową, sąsiadują ze sobą w ujęciu globalnym. Bliiskość przestrzenna sprzyja kulturowym kontaktom i wymianie wartości, ale nie rozstrzyga o dominacji sąsiednich stosunków nad takim zbliżeniem kultur, które można nazwać ” pokrewieństwem z wyboru”¹⁶.

Kontakty między dwoma zinstytucjonalizowanymi kulturami, reprezentowanymi przez profesjonalistów, liderów, a nawet przez państwo przebiegają inaczej, niż w małych, przeważnie zintegrowanych społecznościach, w obrębie których wytworzyły się pozytywne normy międzyetnicznego współżycia.

W województwie białostockim w okolicach miejscowości gminnej Narew znajdują się położone obok siebie, połączone ze sobą wsie Rohozy- Iwanki. Rohozy były od lat wsią szlachecką i katolicką, a Iwanki - chłopską i prawosławną. W okresie międzywojennym pojawili się tutaj Adwentysci Dnia Siódmego, potocznie okreśłani jako „subotniki”. W reportażu przygotowanym w oparciu o przeprowadzone rozmowy w Rohozach - Iwankach czytamy m. in. „My jedne drugim nigdy nie przeszkadzali... Nawet wychodzą jedne za drugiego... Ja do nich nic nie mam. Porządni to ludzie i nikt krzywdy od nich nie doznał, ale pamiętać trzeba, żeby w soboty nic u nich nie pożyczać. Odmówią. Nie ze skąpstwa, ale z nakazu wiary. Następnego dnia w niedzielę pożyczą”¹⁷. Podkreślić należy zwrot „pamiętać trzeba”. Mieszkańcy społeczności lokalnych są na ogół o sobie dobrze poinformowani, na ogół wiedzą, co robić wypada, a czego nie wypada, np. w obecności sąsiada ocenianego jako „inny”, jak interpretować na pozór nieprzychylnie zachowania. Stały się one od dawna częścią składową zróżnicowanej swojskości.

¹⁶ A. Kłoskowska, *Sąsiedztwo kultur i trening we wzajemności*, „Kultura i Społeczeństwo” 1991 nr 4 s. 4.

¹⁷ M. Łozowska, S. Dworakowski, *Bóg zmoczy, Bóg wysuszy. Jedna wieś cztery parafie*, „Kurier Poranny” 1994 nr246.

Badacz z zewnątrz, często zamiast poznać, wnosi do społeczności lokalnych swoje wizje odmienności kulturowych i oczekiwanych podziałów społecznych, a następnie poszukuje ich potwierdzenia w postawach i zachowaniach mieszkańców. Dziennikarze, politycy, a nawet ankierzy, jeżeli zbyt mocno i natarczywie, wbrew odbieranym sygnałom innego typu, podejmują problematykę różnic, napotykać najczęściej na postawy milczenia lub jawnej niechęci do podejmowania rozmów. Rzadziej pojawiają się odpowiedzi wskazujące na brak różnic lub na harmonijne współzycie międzykulturowe. Jest to reakcja obronna na podejmowane lub oczekiwane próby nadawania występującym zróżnicowaniom kulturowym znaczenia wykraczającego ponad ich realny wymiar.

W zachowaniach obronnych społeczności lokalnych upatrywałbym ważną przyczynę dominacji identyfikacji ogólnoludzkiej w stosunku do innych utożsamień w świadomości badanych respondentów wschodniego pogranicza.

Drugim wskaźnikiem tożsamości osobniczej badanej poprzez pryzmat ról społecznych było pytanie o więzi grupowe. Pytanie o układ więzi grupowych, w jakich pozostaje jednostka, stanowi inny - tym razem pośredni - sposób dotarcia do autoidentyfikacji grupowych, w tym i religijnych. Przynależność do danej grupy oznacza tyle, co pozostawanie z nią w określonych związkach i zależnościach. Zakres związków i zależności, w jakich pozostaje jednostka z określoną grupą społeczną określa ważność i znaczenie grupy społecznej dla jednostki.

W pytaniu stwierdzono: "W życiu każdego człowieka istnieją osoby i grupy o szczególnym dla niego znaczeniu i ważności". Następnie proszono o wybór tych, z którymi respondent czuje się najbardziej związany. Pytanie stwarza możliwość odpowiedzi na pytanie o układ więzi grupowych wśród badanych społeczności definiowanych z perspektywy jednostkowej oraz o miejsce w tym układzie więzi religijnych (tabela 2).

Źródło: badania własne.

Podstawowymi grupami mającymi zasadnicze znaczenie dla wszystkich respondentów są członkowie rodziny oraz kręgi przyjaciół i znajomych. Jest to podstawowy i trwały układ więzi grupowych badanych społeczności. Będąc skupione w zbiorowościach lokalnych, często bardzo stabilnych i bez znacznego odsetka osób pochodzenia zewnątrz-

nego, głównie powiązane są więzią rodzinną (grupa pokrewieństwa) oraz przyjaciół i znajomych (grupa wyboru). W następnej kolejności więzy i kontakty społeczne obejmują sąsiadów i mieszkańców danych miejscowości (wsi i miast). Obszar miejscowości zamyka więc podstawowy układ więzi grupowych badanych społeczności po obu stronach granicy zakładając, że podstawowa część rodziny, przyjaciół i znajomych znajduje się w obrębie danej miejscowości.

Tabela 2. Miejsce więzi religijnych w układzie więzi grupowych.

Lp	Osoby i grupy, z którymi czuje się Pan (-i) szczególnie związany (-a)?	Pogranicze, identyfikacja narodowa			
		Polsko-białoruskie		Białorusko-polskie	
		Polacy	Białorusini	Polacy	Białorusini
1	Członkowie mojej rodziny	92,0	94,5	94,8	90,0
2	Przyjaciele, dobrzy znajomi	69,9	75,2	51,0	52,2
3	Sąsiedzi	46,4	61,2	21,9	15,6
4	Mieszkańcy mojej wsi (miasta)	27,1	40,0	11,5	10,0
5	Członkowie mojej parafii	15,9	24,8	5,2	1,1
6	Mieszkańcy Białostocczyzny (Grodzieńszczyzny)	15,2	19,4	3,1	3,3
7	Współwyz. tej samej religii	18,7	38,2	10,4	3,9
8	Naród polski (Polacy)	27,3	19,4	11,5	8,9
9	Naród białoruski (Białorusini)	1,9	18,8	10,4	15,5
10	Inne	2,5	3,0	2,1	1,7
11	Nie czuję się związany z żadną grupą	0,3	0,0	0,0	3,3

W obrębie polsko - białoruskiego pogranicza więzi i kontakty społeczne ograniczone obszarem wiejskich społeczności lokalnych są relatywnie silniejsze oraz częściej były wybierane przez Białorusinów niż Polaków. Podziały etniczne we wschodniej części województwa białostockiego częściej przebiegają między poszczególnymi wsiami niż wewnątrz wsi. Dlatego też przypisywanie relatywnie większego znaczenia więzi sąsiedzkiej i wewnątrzwioskowej przez Białorusinów w części wynika z poczucia odrębności etnicznej „swoich” w stosunku do „obcych”.

Podstawowym układem pozawiejskim, z którym czują się związani Polacy na polsko - białoruskim pograniczu jest naród polski, następnie współwyznawcy tej samej religii, członkowie własnej parafii oraz mieszkańcy Białostocczyzny. Natomiast podstawowym układem poza-

wiejskim, z którym czują się związani Białorusini polsko - białoruskiego pogranicza są współwyznawcy tej samej religii, członkowie swojej parafii, mieszkańcy Białostocczyzny, naród polski oraz naród białoruski. Dla Białorusinów województwa białostockiego obok społeczności lokalnej podstawowym układem więzi ponadlokalnych jest więź typu religijnego asymilowana przez wyznawców w dwóch wymiarach: poczucia przynależności do kategorii prawosławnych, co ma swoje odniesienie do prawosławnej części mieszkańców województwa białostockiego (więź etniczno - regionalna) oraz poczucia więzi z członkami swojej parafii.

Wynik potwierdza hipotezę, że wyznanie prawosławne, niewątpliwie w mniejszym stopniu niż w przeszłości, ale nadal stanowi podstawowy składnik rdzenia (kanonu) kulturowego Białorusinów zamieszkających w województwie białostockim. Dominacja wyznania prawosławnego w obrębie kanonu kulturowego Białorusinów pozwala sformułować hipotezę o otwartych możliwościach dalszych przeobrażeń obecnej białoruskiej świadomości narodowej w kierunku utrwalania się białoruskich wartości narodowych, ale także tworzenia się innych afiliacji narodowych.

Zarówno Białorusini jak i Polacy wyrazili stosunkowo duże przywiązanie do Białostocczyzny (więź regionalna).

Uzyskany układ więzi grupowych postrzegany przez jednostki potwierdza, że więź religijna i narodowa nie stanowią ani więzi jedynej ani dominującej, chociaż występują tutaj znaczne zróżnicowania określone przynależnością narodową i państwową. Jest naturalne, że wyróżnione rodzaje grup i kategorii społecznych, z którymi respondenci czują się związani, nie są powiązane ani więzami rozłącznymi ani przeciwstawnymi. Przeważnie nakładają się na siebie tworząc zróżnicowaną i wzajemnie powiązaną całość.

Uważam, że stosunkowo niskie procentowo wybory kategorii narodowych potwierdzają tezę o dominacji więzi typu lokalnego. Prawdopodobne jest także twierdzenie, że więzi typu narodowego realizują się poprzez więzi lokalne.

Polacy polsko - białoruskiego pogranicza częściej wskazywali na więzi narodowe niż religijne. Wyniki wskazują, że nie ma zjawiska nakładania się identyfikacji religijnej i narodowej. Więź narodowa w znacznym stopniu staje się autonomiczna względem więzi religijnej.

Jest to powodowane w znacznej mierze pojawieniem się Polaków wyznania prawosławnego oraz właściwymi cywilizacji industrialnej procesami autonomizacji wartości narodowych i religijnych.

Utożsamiania się ze wspólnotami i wartościami religijnymi zajmują niższe miejsca w hierarchii elementów tożsamości osobniczych w porównaniu do wartości lokalnych i narodowych wśród przedstawicieli większości etnicznych. Natomiast wśród mniejszości zajmują miejsce drugie po identyfikacjach rodzinno - lokalnych. Tutaj znaczenie identyfikacji religijnej wzrasta dlatego, że identyfikacja religijna w dużym stopniu nakłada się na identyfikację etniczną stanowiąc łącznie podstawowy składnik przynależności etniczno - kulturowej.

Blizszych wyjaśnień wymagają przypadki równoczesnych wyborów więzi z dwoma sąsiednimi narodami. Przynależność do narodu polskiego na polsko - białoruskim pograniczu wiąże się z wyraźnym poczuciem dystansu wobec Białorusinów i wartości białoruskich (jedynie 1,9% ogółu Polaków czuje się równocześnie związanych z narodem białoruskim). Natomiast Białorusini w województwie białostockim w zasadzie w podobnym stopniu czują się tutaj związani z narodem białoruskim jak i z polskim. Nie jest to tylko połączenie więzi narodowo- białoruskiej i państwowo -polskiej, ale realny wyraz poczucia równoległej więzi z dwoma narodami, przejaw biwalencji narodowej respondentów, którzy w pytaniu o autoidentyfikację określili siebie jako Białorusini. Przeto białoruskość tutaj nie stanowi wartości odrębnych względem polskości, ale staje się zespołem wartości przechodnich między Białorusinami i Polakami oraz ich kulturą. Więź z narodem polskim stanowi ważne odniesienie społeczno - kulturowe w procesie autoidentyfikacji narodowej Białorusinów w województwie białostockim.

Zdają sobie sprawę, że jest to wyraźnie nowy nie podkreślany dotąd wynik badań nad identyfikacją narodową Białorusinów w Polsce. Jego realność potwierdzają spostrzeżenia, iż Białorusini w Polsce nie uzewnętrzniają swojego przywiązania do białoruskiego państwa jako swojej macierzy, jako organizacji politycznej swojego narodu. Wobec tego swoje potrzeby więzi narodowo - państwowej w różnym stopniu łączą z państwem a także narodem polskim. Polska więc narodowa wyrażana przez Białorusinów na ogół jest pozbawiona treści o charakterze religijnym.

Religia traci swoje historyczne podstawowe miejsce w zakresie określania tożsamości osobniczej tak Polaków jak i Białorusinów po obu stronach granicy polsko - białoruskiej na rzecz tożsamości ogólno-ludzkiej, lokalnej i narodowej. Wśród Polaków województwa białostockiego proces ów powodowany jest w części autonomizacją wartości narodowych względem religijnych oraz procesami asymilacji do narodu polskiego wielu mieszkańców wyznania prawosławnego.

Natomiast wśród Białorusinów także religia traci swoje miejsce jako podstawowe kryterium przynależności etnicznej na rzecz wartości lokalnych, ogólnoludzkich i narodowych białoruskich oraz polskich, chociaż w relatywnie większym stopniu zachowuje swoje znaczenie jako kryterium przynależności grupowej. Nie jest to jednak proces jednokierunkowy.

Wartości religijne podobnie jak inne wartości etniczne ulegają zjawiskom dominacji lub recesji, co oznacza, że w poszczególnych sytuacjach szczególnie określanych jako zagrożenie dla grupy mogą stać się zdecydowanie dominujące.

Mamy więc do czynienia ze złożonymi procesami ewolucji miejsca religii w strukturze tożsamości osobniczej mieszkańców od w przeszłości często jedynego kryterium definicji siebie na tle świata zewnętrznego do sytuacji obecnej, w której religia stanowi nadal ważny, ale jako jeden z kilku oraz ulegający zmianom składnik wielowymiarowej tożsamości osobniczej.

4. Badania nad miejscowościami w społecznej świadomości¹⁸

Interesujące jest poznanie stopnia religijności mieszkańców w świadomości respondentów. Przyjmuje się założenie, że religijność mieszkańców jest rozumiana jako ocena stopnia pozytywnego stosunku do religii, jako zachowania religijne.

Odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu mieszkańcy poszczególnych miejscowości są religijni przedstawia tabela 3.

¹⁸ Dane pochodzą z badań nad opinią mieszkańców północno-wschodniej Polski na temat swojej miejscowości zrealizowanych na próbie 518 respondentów. Pytania dotyczyły miejscowości zamieszkiwanych także przez mieszkańców wyznania prawosławnego.

Tabela 3. Ocena religijności mieszkańców a miejsce zamieszkania.

Ocena stopnia religijności mieszkań.	Katolicy	Prawosławni	Protestanci	inne	ogółem
Bardzo religijni	21,16	29,06	26,19	11,11	22,64
Religijni	39,20	32,48	35,71	55,56	38,05
Mniej religijni	27,17	29,06	28,57	22,22	27,36
M mało religijni	4,45	2,56	0,00	0,00	3,62
Niereligijni	2,45	0,00	0,00	11,00	2,04

Źródło: badania własne.

Zdaniem respondentów religijność mieszkańców w różnych typach miejscowości jest wysoka. 60,69% ogółu respondentów określiło religijność mieszkańców swoich miejscowości jako wysoką lub bardzo wysoką. Około 27% mieszkańców poszczególnych miejscowości jest w różnym stopniu mniej religijnych. Respondenci uważają, że w ich miejscowościach mieszkańcy wyznania prawosławnego są relatywnie bardziej religijni w porównaniu do mieszkańców inny wyznań. Wśród respondentów wyznania prawosławnego znacząco większy odsetek respondentów w porównaniu do katolików określił mieszkańców swoich miejscowości jako bardzo wierzących.

Wysoka religijność mieszkańców nie jest w istotnym stopniu wyznaczana wielkością miejsca zamieszkania. Cały obszar północno-wschodniej Polski zamieszkują respondenci przywiązujący duże znaczenie do zachowań religijnych.

5. Badania nad młodzieżą LO w Bielsku podlaskim-1997.

Badania zostały przeprowadzone metodą sondażu ankietowego wśród wszystkich uczniów klasy I,II,III i IV Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim. Do badań wykorzystano uprzednio przygotowany i sprawdzony w badaniach kwestionariusz dotyczący pomiaru tożsamości narodowej respondentów, który rozprowadzono wśród uczniów w dniach 17.10.1996 oraz 24. 10. 1996 roku. Badania zostały przeprowadzone przez doświadczonych ankietów, którzy informowali o celach badań oraz pomagali w trakcie wypełniania rozstrzygnąć głównie zagadnienia z zakresu rozumienia treści pytań. Wypełnianie kwestionariusza trwało około 1 godziny. Nastawienie uczniów do badań było różne, od pozy-

tywnego poprzez obojętne do negatywnego. Zdecydowanie jednak przeważało nastawienie pozytywne. Pytania stworzyły uczniom okazję do zastanowienia się nad własną tożsamością narodową.

5.1. Przynależność wyznaniowa a przynależność narodowa.

5.1.1. Religia a naród w świadomości społecznej

Zagadnienie religijnych uwarunkowań przynależności narodowej zostało zweryfikowane następującym pytaniem: „Jak Pan [-i] sądzi, do jakich narodów należą mieszkający na Białostocczyźnie wyznawcy następujących religii?” Odpowiedzi pozwolą ustalić, w jakim zakresie w społecznej świadomości religia stanowi kryterium przynależności narodowej.

Tabela 4. Religia a przynależność narodowa (%)

Lp	Wyznanie	Narody					
		Polacy	Białorusini	Ukraińcy	Rosjanie	Żydzi	Inne nar.
1	Rzymskokatolicy	94,76	15,97	7,59	6,81	0,00	0,00
2	Prawosławni	48,17	76,44	29,58	25,39	0,00	0,00
3	Grekokatolicy	41,88	12,04	33,77	9,95	0,00	0,52
4	Kościół Chrześcijan Baptystów.	66,49	11,52	6,02	5,76	0,00	0,79
5	Judaizm	15,71	2,09	1,05	2,62	59,16	0,26

Źródło: badania własne.

Zdaniem respondentów zamieszkujące Białostocczyznę osoby wyznania rzymskokatolickiego są Polakami, rzadziej Białorusinami zaś najrzadziej Ukraińcami i Rosjanami. Uczniowie Liceum na ogół zgodnie niezależnie od identyfikacji narodowej uważają, że osoby wyznania katolickiego przeważnie należą do narodu polskiego. Jednocześnie zdaniem uczniów prawosławnymi na Białostocczyźnie są najczęściej Białorusini, Polacy, rzadziej Ukraińcy i Rosjanie. W odpowiedzi na pytanie o przynależność narodową mieszkających na Białostocczyźnie wyznawców prawosławia wystąpiły zasadnicze różnice między respondentami o polskiej i białoruskiej identyfikacji narodowej. Mianowicie 70,88% Polaków oraz 89,74% Białorusinów uważało, że prawosławnymi są Białorusini. Jednocześnie 57,85% ogółu Polaków zgo-

dzilo się z poglądem, że respondentami wyznania prawosławnego są (także) Polacy, podczas gdy z podobną opinią zgodziło się jedynie 16,67% ogółu respondentów identyfikujących się jako Białorusini. Białorusini częściej także zgadzali się z poglądem, że prawosławni na Białostocczyźnie to także Ukraińcy i Rosjanie.

Z danych wynika, że uczniowie Liceum w poglądach dotyczących związków między przynależnością religijną i narodową w zasadzie nie odbiegają od statystycznej opinii ogółu mieszkańców wschodniej części województwa białostockiego. Nadal utrzymuje się stereotyp katolika jako Polaka, chociaż około 16% zakłada, że rzymsko katolikiem może być także Białorusin. Natomiast zasadniczej erozji uległ stereotyp Polak-katolik, oznaczający, że każdy Polak jest jednocześnie katolikiem. 48,17% ogółu uczniów, w tym 57,85% Polaków (w zdecydowanej większości wyznania prawosławnego A.S.) stwierdziło, że prawosławnymi na Białostocczyźnie są także Polacy. Jest to swoista legitymizacja społeczna miejsca Polaków prawosławnych w przestrzeni narodowej Polaków.

Z wypowiedzi uczniów wynika, że w ich świadomości społecznej istnieje przyzwolenie na bycie Polakiem obok osób wyznania rzymskokatolickiego, osobom wyznania protestanckiego, nieco mniejsze prawosławnego i greckokatolickiego, oraz zdecydowanie mniejsze osobom wyznania judaistycznego oraz nieuwzględnionego w tabeli wyznania islamskiego.

W odpowiedziach na pytania o związki między przynależnością religijną a przynależnością narodową wystąpiły różnice określone tym, czy odpowiedzi udzielali Polacy czy też Białorusini. Okazało się, że wyznanie mniejszościowe na danym obszarze w relatywnie większym stopniu pełni funkcje narodowe, niż wyznanie większościowe.

Utrzymujące się w społecznej świadomości nazwy służące do określenia przynależności grupowej przedstawicieli danej mniejszości religijnej są wskaźnikiem zakresu łączenia wyznania z przynależnością narodową, ale także wskaźnikiem przynależności narodowej, ponieważ utrzymujące się nazwy stanowią odzwierciedlenie poglądów na formy przynależności narodowej wiernych danego wyznania.

W pytaniu stwierdzono, że istnieją różne nazwy stosowane wobec osób wyznania prawosławnego mieszkających w województwie białostockim. Następnie proszono respondentów o wybór (lub o napisanie)

tych, które najlepiej charakteryzują daną zbiorowość. Zakładam, że uzyskane odsetki wyborów poszczególnych nazw (określeń) są wskaźnikami liczby osób, które uważają, że wybrana nazwa najlepiej charakteryzuje daną mniejszość wyznaniową jako całość. Zatem utrzymywanie się w społecznej świadomości określonych nazw w sposób pośredni ilustrować będzie realne istnienie wybranych typów przynależności narodowej.

Tabela 5. Nazwy stosowane wobec osób wyznania prawosławnego województwa białostockiego (%)

Lp	Nazwy, które najlepiej charakteryzują zbiorowość prawosławnych województwa białostockiego	Polacy	Białorusini	Ogółem
1	Prawosławni	73,95	82,05	76,70
2	Prości, tutejsi, miejscowi	7,28	6,41	7,85
3	Polacy prawosławni	28,74	16,67	24,08
4	Polacy Ukraińcy	0,77	0,00	1,05
5	Polscy Ukraińcy	0,77	0,00	0,52
6	Białorusini	18,77	29,49	22,77
7	Ukraińcy	1,15	0,00	1,57
8	Ruscy	14,18	11,54	14,40
9	Polacy pochodzenia /ruskiego/	6,13	3,85	3,66
10	Obywatele polscy	0,00	3,85	8,38
11	Inne. Jakież?	0,00	0,00	6,02

Naturalnie odpowiedzi na pytanie nie mogą stanowić podstawy do określenia przykładowo odsetka Białorusinów cechujących się „dojrzałą” białoruską świadomością narodową, ale stanowią - moim zdaniem - poprawne narzędzie, które umożliwia dotarcie do utrzymujących się w społecznej świadomości różnych nazw własnych w dużej mierze wyrażających zróżnicowane formy poczucia przynależności narodowej.

Odpowiedzi na pytanie umożliwiają także dotarcie do kategorii pośrednich między Polakami i Białorusinami ilustrowanych odpowiednimi nazwami.

Źródło: badania własne.

W województwie białostockim kategorię prawosławnych najlepiej charakteryzuje nazwa prawosławni. Zdecydowanie w drugiej kolejności, (trzykrotnie rzadziej) mieszkańcy wyznania prawosławnego okre-

ślani byli jako Polacy prawosławni oraz jako Białorusini 14,4% respondentów uważało, że zbiorowość prawosławnych w województwie białostockim najlepiej charakteryzuje określenie „ruski”. Pozostałe nazwy nie uzyskiwały znaczącej liczby wyborów.

Wystąpiły znaczące różnice między uczniami o polskiej i białoruskiej identyfikacji narodowej. Mianowicie Polacy relatywnie częściej uważali, że mieszkańcy wyznania prawosławnego powinni być nazywani Polakami prawosławnymi, rzadziej zaś Białorusinami, podczas gdy Białorusini częściej uważali, że najlepiej charakteryzuje badaną kategorię osób nazwa Białorusin, nieco rzadziej w porównaniu do Polaków -Polak prawosławny.

Uwzględniając zmienną -klasa szkolna- można stwierdzić, że w trakcie nauki w szkole narasta odsetek uczniów, którzy uważają, że nazwą najlepszą jest Polak prawosławny (kl.I-13,75%, kl.II-25,12%, kl.III-26,67%, kl. IV- 27,06%).

Uzyskane dane upoważniają do następujących uogólnień:

- w świadomości uczniów w województwie białostockim nazwa „prawosławny” przestaje być określeniem przynależności do grupy etnicznej, staje się zaś po prostu nazwą religijnej kategorii prawosławnych;
- nazwy kategorii religijnych pośrednio informują o procesach zawłaszczania przedstawicieli mniejszości przez większość;
- w województwie białostockim proces ów relatywnie częściej dokonuje się poprzez popieranie asymilacji ku polskości (Polak prawosławny, Polak pochodzenia białoruskiego), rzadziej drogą wzbogacania białoruskości wartościami polskimi (polscy Białorusini);

W nawiązaniu do metodologicznej koncepcji R. Siemieńskiej¹⁹ przedstawione dane informują przede wszystkim o sposobach klasyfikowania przynależności etniczno - kulturowej prawosławnych dokonywanych przez innych należących do danej grupy według przyjętych w tych grupach kryteriów i wskaźników przynależności etnicznej. Poszczególne jednostki wyznania prawosławnego doświadczają bardzo złożonych definicji przynależności etniczno - kulturowej kierowanej do nich przez innych. Stosowane klasyfikacje etniczne dotyczące całej grupy nie muszą pokrywać się z autoidentyfikacjami narodowymi po-

¹⁹ R. Siemieńska, *Sila tradycji i siła interesów*, op. cit., s. 31 - 37.

szczególnych respondentów i z określaniem przez innych indywidualnych przypadków przynależności narodowej.

5.1.2. Autoidentyfikacja religijna;

Zwykle religijność mieszkańców badana jest poprzez zadanie pytań o deklarację wierzeń i praktyk religijnych. W badaniach zapytano respondentów, „w jakim stopniu we własnym odczuciu jest Pan/i / religijny?”

7,85% ogółu respondentów orzekło, że są bardzo wierzącymi, 78,80%- wierzącymi, 9,16% niezbyt wierzącymi, 1,57% niewierzącymi, ale przywiązani do tradycji religijnych, 1,57% niewierzącymi. Młodzież pochodzenia prawosławnego jest wierząca lub bardzo wierząca. Jest to jakościowy przełom w stosunku do lat 70. i wcześniejszych, kiedy to znaczny odsetek osób pochodzenia prawosławnego w mieście przybierał status niewierzących. Z perspektywy czasu raczej przekonywująco widać, że wcześniejsze deklaracje wiary pozostawały pod przemożnym wrażeniem stereotypów kulturowych, że w mieście można być co najwyżej katolikiem lub niewierzącym. W przeszłości (do końca lat 70.-AS) w świadomości wielu respondentów wyznania prawosławnego utrzymywało się przekonanie, że prawosławnym można było być jedynie w swojej rodzinnej miejscowości lub w środowisku wiejskim. W mieście prawosławnym być nie wypadało lub nawet utrzymywało się przekonanie, że nie można.

Jakie jest uczestnictwo badanej młodzieży w praktykach religijnych?

26,18% ogółu respondentów uczestniczy w praktykach religijnych raz w tygodniu lub częściej, 27,23%- co najmniej raz w miesiącu, 30,10%- jedynie podczas ważnych świąt religijnych, 2,62%- raz w roku, 1,83%- nie uczestniczy wcale oraz 10,99% nie umie określić.

Interesujące są odpowiedzi na pytanie dotyczące zrównania terminów obchodzenia świąt w Kościele katolickim i prawosławnym według nowego kalendarza. Na pytanie, czy jest to pożądane udzielono następujących odpowiedzi:

- 20,16%- jest to pożądane,
- 14,40%- jest to raczej pożądane,
- 27,49% - jest to niepożądane,
- 30,10%- nie mam zdania.

Wprawdzie 34,56% uważa, że jest to pożądane, to jednak znaczny odsetek, około 30%, jest zdania przeciwnego, że jest to niepożądane. Interesujące, że w przeszłości to mieszkańcy miast domagali się, aby zrównano terminy świąt, co pozwoliłoby im uczestniczyć w obrzędach świątecznych w swoich miejscowościach rodzinnych. Obecnie już nieco częściej zrównania świąt oczekują mieszkańcy wsi. Natomiast wśród mieszkańców miast narasta przekonanie, że terminy świąt powinny być obchodzone oddzielnie. Zagadnienie wymaga bardziej pogłębionych studiów. Hipotetycznie mieszkańcy wsi opowiadając się za zrównaniem świąt oczekują przyjazdów swoich bliskich z miast, co jest wyrazem dążeń do wyjścia z sytuacji osamotnienia. W przypadku mieszkańców miast święta obchodzone oddzielnie stanowią wyraz ich prawosławnej podmiotowości, o którą zabiegają, aby nie roztopiła się w większościowym środowisku katolickim.

Przedstawione wybrane wyniki badań nad religijnością mieszkańców wyznania prawosławnego byłego województwa białostockiego nie stanowią zwartej całości. Są jednak wyrazem stanu dotychczasowego moich badań i zgromadzonej wiedzy na ten temat. Nie ulega wątpliwości, że w obliczu zasadniczego znaczenia religijności mieszkańców w zakresie uwarunkowań i motywacji wielu zachowań jednostkowych i zbiorowych badania na ten temat powinny być prowadzone systematycznie z wykorzystaniem dorobku wiedzy socjologicznej. Uruchomienie na Uniwersytecie w Białymstoku kierunku studiów magisterskich w zakresie socjologii oraz niemal równoczesne powołanie Katedry Teologii Prawosławnej są pozytywną zapowiedzią także dalszych badań nad religijnością mieszkańców wyznania prawosławnego.